

KURYER ŚLĄSKI

CODZIENNE WYDANIE „POLAKA”

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM LUDU POLSKIEGO NA ŚLASKU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BYTOM G.Ś. ULICA ELEKTORALNA 19.

PRZEDPŁATA:

1.95 mk. na ćwierć roku bez odnośnienia,
• 2.40 mk. z odnośnieniem do donia.

Telefon: Bytom 1020

Reklamy: 40 fen. za wiersz petytowy
Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy

Każdy abonent „Kuryera Śl.” jest ubezpieczony na wypadek śmierci wskutek nieszczęścia na 300 mk. a na wypadek śmierci przez utonięcie i w kopalni pod ziemią na 200 mk., jeżeli wypełni wszystkie przepisane warunki i był sześć miesięcy przed wypadkiem abonentem i śmierć nastąpiła w ciągu tygodnia od dnia wypadku. Abonament musi być do 5. każdego miesiąca a przy kwartalnym abonamencie do 5. pierwszego miesiąca kwart. zapłacony. Wypadek musi być w przeciągu 24 godzin zameldowany. — Na przeciąg obecnej wojny ubezpieczenie to się znosi i nie istnieje.

Najnowsze telegramy na końcu numeru.

Rosya wobec Polaków.

Znany narodowy-demokrata, były minister austriacki, dr. Głabiński, pisze w „Kurjerze Lwowskim” z powodu otwarcia uniwersytetu warszawskiego, co następuje:

Wskreszenie uniwersytetu wraz ze szkołą politechniczną w Warszawie wśród grzmotu dział i nerwowego nastroju całej ludności w Polsce, jest świetnym dowodem żywotności i zdolności organizacyjnej społeczeństwa polskiego, a zarazem zadaje kłam szczerości hasła tak hojnie ze strony rosyjskiej w czasie wojny na rzecz Polaków głoszonych. Wszak wspaniała organizacja i działalność Centralnego Komitetu obywatelskiego, trybunałów polskich, a obecnie naraz obu najwyższych szkół polskich, dowodzą niezbicie, że wystarczyło tylko chcieć, a tak głośno zapowiadana autonomia Polski byłaby się była sama wytworzyła bez obecnej pomocy, własną swą mocą i żywotnością. Okazało się jednak, że wolało przyobiecować, zapowiadać, ale o autonomii Polski naprawdę nie myślano... Gdy w Królestwie Polskim władze rosyjskie zajmowały się zacieraniem śladów polszczyzny na kolei warszawsko-wiedeńskiej, nie pozwolono równocześnie we Lwowie na wznowienie wykładów na polskim uniwersytecie, wbrew zasadom prawa międzynarodowego i zastanawiano się nad tem, jak daleko ma sięgnąć w odwieczny polski organizm narodowy poza San i Wisłok kraj istynno-russkij. Faktów tych nie zdoła zatrzeć z serc i z pamięci Polaków, bez względu na losy wielkiej wojny światowej. Jedną na nie odpowiedź jest powołanie do życia wszechniczy warszawskiej pod auspicjami państw centralnych i podjęcie w całej pełni wykładów na polskim uniwersytecie we Lwowie, lubo Lwów pozostaje dotychczas na ściślejszym obszarze wojennym i nie gości jeszcze w swoich murach innych władz królewskich.

Podajemy zdanie to dla tego, ponieważ polscy narodowi-demokraci Galicji oraz Królestwa Polskiego zakładali nadzieje swoje na Rosji, spodziewając się z tej strony wolności Polski. Jeden z ich przywódców, dr. Głabiński, przekonał się jednak, że Rosja hojnie szafowała obietnicami, ale nie ponadto. Co więcej, wszedłszy do Galicji, usiłowała szerzyć prawosławie i rusyfikować ludność a więc tępić odwieczną kulturę polską w wschodniej Galicji. Losy Polski, ukształtują się po myśli Polaków w związku z Zachodem, z centralnymi państwami, a nie ze Wschodem, z Rosją.

Obniżenie granicy wieku uprawniającego do renty na starość.

W sprawie tej pisze „Deutsche Tages-Ztg.”:

„Parlamentowi przedłożonym został memoriał, dotyczący obniżenia wieku pobierających renty z 70 lat na 65 lat. Przy wprowadzeniu bowiem w życie ordynacji ubezpieczeniowej zastrzeżono, że Rada Związkowa przedłoży parlamentowi w 1915 r. nową uchwałę, dotyczącą ustanowienia granicy wieku pobierających rentę.

Warunkowi temu zadośćczyniła Rada Związkowa, przedkładając odnośny materiał parlamentowi. W memoriale tym jasno przedstawiono poło-

żenie majątkowe ubezpieczenia inwalidów i pozostałych, jak się przedstawiało w dniu 1-go stycznia 1914 r. Na mocy tego Rada Związkowa postanowiła nie zalecić na razie parlamentowi zmiany granicy wieku pobierających rentę, ponieważ obniżenie granicy wieku bez podwyższenia opłat nie jest możliwym, a wobec obciążenia państwa innymi wydatkami niemożliwą jest dopłata z kasy państwowej.

Jak wiadomo, parlament i prasa często już domagały się obniżenia granicy wieku pobierającego rentę z 70 na 65 lat. Nawet konserwatyści odnośny wniosek swego czasu postavili. Przy obradach nad ordynacją ubezpieczeniową postępowcy i socjaliści podali w parlamencie wniosek, aby wiek, uprawniający do pobierania renty, obniżono na 65 rok życia. Wniosek ten został odrzucony 160 głosami przeciwko 145. Do ówczesnej większości należało centrum, konserwatyści i mniej więcej połowa narodowych liberałów. Stronnictwa te zdecydowały się na odrzucenie wniosku, ponieważ Rada Związkowa zapowiedziała, że w razie przyjęcia cofnie całą ustawę. Trzeba więc było wybierać pomiędzy jednym a drugim a z złego wybrać mniejsze. Ale myśli obniżenia granicy wieku, uprawniającego do renty, nie porzucili nawet ci, którzy przeciw wnioskowi głosowali. Aby to zaznaczyć, zamieszczono w przepisach wykonawczych wyraźnie, że Rada Związkowa uchwałą co do wieku, uprawniającego do renty, parlamentowi w roku 1915 na nowo ma przedłożyć.

Pożalowania godnem jest, że rada związkowa nie może zaproponować obniżenia granicy wieku uprawniającego do renty. Z drugiej zaś strony trzeba przyznać, że decyzyja rady związkowej całkowicie jest umotywowana. Wedle stanu ubezpieczenia z dnia 1 stycznia 1914 r. nie jest możliwym obniżenie granicy wieku bez podwyższenia opłat. Przyznać dalej trzeba, że stosunki od tego czasu znacznie się pogorszyły. A podwyższenie opłat nie dałoby się teraz przeprowadzić. Nie można zaprzeczyć, że wobec zadania, by ubezpieczenie inwalidów i pozostałych zapewnić i po za czas wojny, życzenie, aby dla poszczególnych osób większe z niego wynikły korzyści na plan drugi ustąpić musi.

Wielu jednak nie będzie się wydawało dostatecznym powodem niezgodzenia się na obniżenie to, co memoriał powiada o niemożności pomocy ze strony państwa. Memoriał przyznaje, że obciążenie państwa wskutek obniżenia wieku uprawniającego do renty byłoby mniejszem, aniżeli przy obradach parlamentu przypuszczano. Dodaje jednak, że nie da się przeirzeć, w jakim stopniu przez wojnę wynikłe wypadki odszkodowania obciążenie państwa spowodują. Oprócz więc większego obciążenia wojną spowodowanego memoriał podnosi, że ze względu na i tak ciężkie obciążenie państwa dalszych dodatków dawać na cel ubezpieczenia nie może.

Co do tego punktu rozpocznie się prawdopodobnie walka w parlamencie. Trzeba będzie ściśle zbadać, czy wywody memoriału są przekonujące. Gdyby chodziło o nieznaczne tylko sumy, trzeba byłoby rozważyć, czy w inny jaki sposób nie można by się o nie postarać.

Należy więc przede wszystkim odczekać dalszych objaśnień rady związkowej. Gdyby podano niezłomne dowody, że obniżenie granicy wieku dla pobierających rentę absolutnie jest niemożliwym, to trzeba się będzie z tem pogodzić. Na razie nie trzeba tracić nadziei, że uda się spełnić życzenia parlamentu i całego ludu.

Wojna z Rosją.

Sprawozdanie rosyjskie.

(wtb.) Urzędowe sprawozdanie wojenne z 23. listopada: Na froncie w okolicy Dźwińska na północ od jeziora Swente zajęliśmy nieprzyjacielskie oszańcowania pierwszej linii. Na południe-zachód od Dźwińska przeszedł nieprzyjaciół wzdłuż rzeki Lankessa do ataku, został jednakże przez nasz ogień zmuszony do cofnięcia się wśród strat w dawniejsze swe pozycje. Na pozostałym froncie od zatoki rygskiej do Prypeci nie zaszła żadna zmiana. Na lewym brzegu środkowego Styrn zaatakowały wojska nasze nieprzyjaciela na zachód od wsi Kozłince (na północ-wschód od Czartoryska nad Styrem.) Nieprzyjaciół w części uszedł, w części został strąty bagnetami. W Galicji na wschodnim brzegu Strypy został powstrzymany ogniem naszym atak nieprzyjacielski pod wsią Chmielowką, na południ-zachód od Trembowli. Na froncie kaukaskim nie zaszła żadna zmiana.

Wojna na Zachodzie.

Sprawozdanie francuskie.

(wtb.) Urzędowe sprawozdanie wojenne z 24. listopada brzmi: Z przebiegu nocy niema nic do doniesienia oprócz zwykłych walk artylerji. Tylko w Argonach trwają wciąż walki minowe, w których mamy przewagę. W odcinku Boemta wysadziliśmy w powietrze mały posterunek niemiecki. W Wogezach próba zajęcia jednego z naszych posterunków na północ-wschód od Celles sur Plaine spełzła na niczem.

Sprawozdanie wieczorne: Przedpołudnie minęło w spokoju na całym froncie, oprócz w Woewre i w lasku Brülle, gdzie nieprzyjaciół bezskutecznie wyrzucił kilka bomb o gazach duszących, oraz oprócz ostrzeliwania dworca kolejowego w Arras około 50 granatami i oprócz okolicy koło Loos i Souchez. Słabszy ogień działowy pod Soissons i w Szampanii, dość ożywiony w odcinkach Flirey i Reillon oraz w Wogezach koło Tete de Faux i koło Hartmannsweilerkopf. Wszędzie odpowiadały nasze baterie ze skutkiem i utrzymały przewagę.

Sprawozdanie belgijskie.

(wtb.) Noc minęła spokojnie, podczas dużej obustronna żywa czynność artylerji. Nasze baterie rozproszyły robotników, ostrzeliwały nieprzyjacielskie rowy strzelnicze i posterunki obserwacyjne i energicznie zwalczały nieprzyjacielskie baterie. Te ostatnie ostrzeliwały szczególnie odcinek między Dixmuiden i Nieuport, oraz odcinek między Noordschote i Steenstraate.

Wojna włoska.

Sprawozdanie włoskie.

(wtb.) Urzędowe sprawozdanie wojenne z 24. listopada brzmi: W nocy na 23 listopada i dnia następnego usiłował nieprzyjaciół za pomocą niespodziewanych i gwałtownych napadów zdobyć z powrotem zajęte przez nas ważne pozycje. Przedsięwzięcia takie, poprzedzone zawsze gwałtownym ogniem artylerji zostały podjęte pod Col di Lana, w odcinku Zagory i na wzgórzach na północ-wschód od Oslavii. Wszystkie te ataki zostały z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami odparte; na wzgórzu 188 pozostawił nieprzyjaciół przeszło 300 poległych. Naszą niezmordowaną

czynność atakowa na Karście nagrodzoną została wczoraj świetnym sukcesem w odcinku góry San Michele. Szerokie i głębokie rowy strzelnicze między czwartym szczytem góry a kościołem w San Martino zostały zdobyte, załoga w nich otoczona i w większej części wzięta w jeństwo. Nieprzyjacieli rozpetali natychmiast burzę pocisków artyleryjnych wszelkiego kalibru na utracone jego pozycje na całym naszym froncie. Nasza artyleria skierowała szybki i trafny ogień na oddziały nieprzyjacielskie i rozproszyła je. Wzięliśmy 514 jeńców, w tym licznych oficerów i zdobyliśmy znaczną ilość środków żywności, amunicji i materiału wojennego. Nieprzyjacielscy lotnicy zrzucali bomby na Arsiero, gdzie wyrządzili małą szkodę i na Ala, gdzie zranili czterech żołnierzy. Jedna z naszych eskadr lotniczych zrzuciła bomby na nieprzyjacielskie pole lotnicze w Aisovizza, oraz na inne pole lotnicze, zakładane pod Aidussina a także na dworce kolejowe w Vogersko, Aidussina, Reiffenberg i San Daniele. Mimo zwykłego ognia dział obronnych wróciły nasze samoloty bez szwanku.

Z wojny na Bałkanach.

Serbia

Do „Corriere de la Sera” piszą: »O głównym wojsku serbskiem w Kossowie nie ma żadnej wiadomości. Wszelkie nadzieje znikły. Serbia jest bez ratunku stracona. Największym niepokojem jednak przeimuje wszystkich otoczenie wojska serbskiego przez Bułgarów i Niemców z północy-zachodu i od albańskiej. Serbski minister wojny Białowicz, że kapitulacja wojska nie jest wykluczona.

Wojna w Turcyi.

Sprawozdanie tureckie.

(wtb.) Główna kwatera turecka ogłasza na dniu 24 listopada: Na froncie dardaneelskim nie było poza chwilowymi walkami artylerji i bomb żadnych znaczących wydarzeń. Z innych frontów niema nic do doniesienia.

Gwałtowne walki pod Bagdadem.

Angielskie ministerjum dla Indji donosi co następuje: Wojska brytańskie zdobyły w poniedziałek, po całodziennym gwałtownym walce pozycję turecką pod Ktesiphon, na 19 kilometrów odległości od Bagdadu. Wzięły one 800 jeńców obok wielkiej ilości broni i materiału zbrojeniowego. Po stronie angielskiej wynoszą straty 2000 zabitych i rannych. W noc z 24 listopada zostały odparte gwałtowne kontrataki Turków, pomimo to musiały się wojska nasze wskutek braku wody wycofać o 3—4 mil od zdobytych pozycji.

Z bieżącej chwili.

POLSKA

— (Dzwony mińskie.) „Dziennik Kijowski” donosi, że po zdjęciu dzwonów z cerkwi w Mińsku celem uchronienia ich przed nieprzyjacielem, okazało się, że większość posiada napisy polskie lub

łacińskie; wisiały one przedtem na dzwonnicach kościelnych. Niektóre z tych dzwonów są bardzo dawne. Jak widać z dat umieszczonych na nich, są dzwony, pochodzące z XV wieku, a więc odlane wkrótce po wprowadzeniu wiary św. na Litwie. Napisy na innych dzwonach nie podają roku, w którym je odlano, lecz zawierają imiona współczesnych królów. Napisy na dwóch dzwonach stwierdzają czas ich wyrobu za Kazimierza Jagiellończyka, dwa inne uruchomiono za Zygmunta I Starego. W swej dziwnej wędrówce życiowej dzwony starodawne wyruszyły obecnie do Moskwy.

ROSYA.

— (Rosya stara się o pożyczkę w Ameryce.) „Times” donoszą, że agenci rządu rosyjskiego czynią w Ameryce starania o zaciągnięcie pożyczki w wysokości od 50 do 100 milionów dolarów. Miałaby być użyta ona wyłącznie na zakupno broni i amunicji w Ameryce. Co do warunków, to podobno Rosya godzi się zapłacić 9 procent, a pożyczka ma być spłacona po 18 miesiącach.

— (Rząd rosyjski a ustępstwa na rzecz Polaków.) W odpowiedzi na uchwały komisji Dumy w sprawie rozszerzenia praw Polaków, odpowiedział pisemnie dyrektor w ministerjum spraw wewnętrznych, senator Litwinow, imieniem rządu: Uchwały stoją w sprzeczności z zasadami rządu strzeżenia interesów ludności rosyjskiej i litewskiej w guberniach zachodnich i w gubernii chełmskiej. Uchwały te pomagająby zgniceniu ekonomicznemu ludności, będącej w większości, przez mniejszość polską i torowałyby drogę do zupełnego spolonizowania tej ludności. Dlatego rząd nie może zgodzić się na uchwały komisji. Iż te bardzo ważne kwestye poddano dyskusji w chwili, gdy Rosya wszystkie swe siły musi wyteżać dla zwalczania nieprzyjaciela — dowodzi małej wierności i uległości dla państwa rosyjskiego. — Rząd rosyjski wezwał ludność, aby złoto, które jeszcze w jej rękach się znajduje, złożyła w urzędach kolejowych. Prasa liberalna wskazuje na to, iż urzędnicy kolejowi, to przeważnie członkowie stowarzyszenia „istinnio ruskiego” a miłość ojczyzny okazują tem, iż złożone u nich złoto... za dobrą zapłatą sprzedają osobom prywatnym.

FRANCYA.

— (Dziennikarze szwedzcy w Paryżu.) Na zaproszenie rządu francuskiego przybyło do Paryża kilku dziennikarzy szwedzkich. Złożyli oni wizytę kilku ministrom i udali się do Izby deputowanych, gdzie powitał ich gorącymi słowy Deschanel. Nieco później przyjęci zostali dziennikarze na audyencji u Poincarégo. W czwartek zwiedzali dziennikarze fabryki amunicji w okolicy Paryża. W piątek nastąpił wyjazd na front i wizyta w głównej kwaterze francuskiej i angielskiej. Prasa paryska przygotowała gościom szwedzkom gorące przyjęcie i poświęca im dłuższe artykuły i wskazuje na doniosłość wizyty ich pod względem politycznym.

WŁOCHY.

— (Giolitti o przebiegu wypadków na Bałkanie.) Urzędowy organ Radosławowa „Narodni Prawa” przytacza treść wywiadu z byłym

prezesem gabinetu włoskiego Giolittim, który miał oświadczyć pomiędzy innemi, że na bałkańskim placu boju zapadnie niezawodnie ostateczna decyzja co do wyniku całej obecnej wojny światowej. Na Bałkanach operacje wojenne przed 16 miesiącami rozpoczęto, tam zostaną one prawdopodobnie także skończone.

— (Powódzie i cyklony w Sycylii.) „Messagero” donosi z Palermo: Podobne do powodzi ulewne deszcze wyrzuciły w całej Sycylii wielkie szkody, zwłaszcza w prowincji Prapani, Girgani i Catania. Cyklony wyrwały drzewa z korzeniami, obalały mury i uszkodziły domy. Girgeni jest zalane, ludność uciekła, wiele osób zginęło. Linia kolejowa z Syrakuzy do Canicaci została przerwana. Wzburzone morze i niepogoda utrudniają prace ratunkowe. — Agencja Stefani donosi: Cyklon wyrządził olbrzymie szkody także w Burgio. Koszary zawaliły się. W Licata wzburzone fale rzeki Salzo zerwały i poniosły most; utonęło około 100 osób. W Tronani zawaliły się koszary.

— (Włochy szukają pożyczki w Ameryce.) Ogłoszono wiadomość, że rząd włoski czyni starania o zaciągnięcie na rynku amerykańskim pożyczki w kwocie 25 milionów dolarów, opartej na rocznych włoskich notach państwowych. Byłaby to pożyczka wojenna, zaciągnięta na wyrównanie rachunków za znaczne zapasy wojenne, zakupione poprzednio w Ameryce przez Włochy, za które zapłacił Londyn. Wysokość odsetek wyniesie 6 procent. Celem sfinansowania pożyczki ma być utworzony syndykat amerykańskich bankierów, który odda noty do publicznej subskrypcji.

BAŁKAN.

— (Sojusz bałkańskich królów zasadniczo dawno zawarty.) Pismo maddziarskie „Pester Lloyd” zamieszcza oryginalną korespondencję z Aten, w której stwierdzają, że do zawarcia sojuszu królów bałkańskich doszło zasadniczo właściwie już bardzo dawno, zaraz w pierwszych miesiącach wojny. Charakter sojuszu był i dotąd jest austro- i niemiecko-filski. Zresztą cały dotychczasowy rozwój politycznych i dyplomatycznych wypadków na Bałkanie podczas światowej wojny fakt ten zdaje się potwierdzać.

BULGARYA.

— (Wdzięczność bułgarska wobec Niemiec.) W oficjalnym „Echo de Bulgarie” wyrażają wdzięczność oraz podziękowanie publiczne całego narodu bułgarskiego Niemcom za ich wzorowe zorganizowanie w Bułgarii służby sanitarnej oraz za pomoc, z jaką niemiecki Czerwony Krzyż przyszedł Czerwonemu Krzyżowi bułgarskiemu. Pod względem ściśle humanitarnym Bułgarzy zawdzięczają Niemcom nie mniej aniżeli na polu militarnym. Naród bułgarski nigdy też nie zapomni o tem i zawsze pozostanie Niemcom wdzięczny.

— (Rosvanom oraz Serbom zarzucają na Bałkanie barbarzyństwo.) W gazecie sofijskiej „Kambana” zarzucają Serbom barbarzyństwo, które mają popełniać systematycznie na cywilnej ludności bułgarskiej w poszczególnych powiatach macedońskich. Korespondent sofijskiego dziennika tłumaczy sobie barbarzyńskie postępowanie wojskowych władz serbskich w ten sposób, że Serbowie widzą własną bezsilność obecną na Bałkanie i chcą się tak ostatni raz wymścić jeszcze na bezbronnej lu-

GENJALNY INŻYNIER.

23)

(Ciąg dalszy)

Urokowi tej cichej, jasnej nocy letniej nikt się nie mógł oprzeć. Lady Fayne wiodła sentymentalną rozmowę z młodym księciem, piękny artysta chętnie byłby poszedł za tym przykładem, ale miss Liliana słuchać go nie chciała. Harold, smutny i zadumany, stał wsparty o kamienną balustradę tarasu.

Podczas obiadu opowiadano tylko o folwarku i jego mieszkańcach. Nazywał siebie nikczemnym tchórzem, niegodnym oszustem, co kłamliwymi pozorami zwodzi ludzi, niemniej jednak milczał.

Szelest jedwabnej sukni zbudził go z zadumy; hrabianka przy nim stanęła, darząc go najmielszym uśmiechem, jaki kiedykolwiek okolił usta kobiety.

— O czym pan myślisz? — zapytała. — Wyglądasz tak smutnie i ponuro. Chodźmy do ogrodu, nikogo niema w salonie.

Zarzucała na siebie białe kaszmirowe okrycie złożone haftowane i zeszła z tarasu; obok niej szedł Harold, tonąc oczyma w tej cudnej twarzy, której łagodny blask księżycy nowego dodawał uroku.

Kiedy przechodzili obok klombów białych lilii, Harold zawołał:

— Pani wyglądasz jak królowa śnieżnych, woskowych kwiatów, coś dziwnego, że ja biedny szaleniec tracę rozum, patrząc na ciebie... Skarć moje zuchwaństwo, miss Liliano, przypomnij mi, że jesteś dla mnie również niedostępna, jak jedna z tych złotych gwiazdek błyszczących tam wysoko, odepchnij mnie dumnymi słowami, wzgardź i wyszydź... ja zastępnie...

Ale piękna twarz hrabianki nie wyrażała ani wzgardy, ani szyderstwa, usta jej nie wymówiły dumnych, odpychających słów; tkliwy uśmiech i rumieniec były jedyną odpowiedzią na namiętne wyrazy młodzieńca.

— Mój los, moja przyszłość, życie nawet, wszystko w twoim ręku, miss Liliano — mówił Harold urywanym głosem. — Błagam cię, wydaj wyrok, odtrąć mnie póki czas jeszcze, póki mam dosyć siły, żeby cię opuścić... za chwilę może być zapóźno... Powiedz pani, czy mam odejść?

Rączka wyciągnęła się do niego, dźwięczny głos szepnął:

— Zostań!

Okrzyk wydarł się z jego piersi — brzmiała w nim radość i zdumienie.

— Nie mogę, nie śmiem temu uwierzyć!

— Posłuchaj mnie pan — rzekła, rumieniąc się. — Dwa lata temu tak samo do mnie przemawiałeś, a ja ci oświadczyłam, że to nigdy być nie może... Dziś gdybyś powtórzył te słowa, inną dostałbyś odpowiedź.

Wyciągnęła do niego obie ręce, w jej oczach malowało się uczucie.

— Czy rozumiesz mnie teraz, czy wierzysz mi?

— Boże! — krzyknął z uniesieniem. — Ależ nigdy nie marzyłem o takim szczęściu.

— Nie nazwiesz mnie już teraz najdumniejszą dziewczyną w Anglii — szepnęła. — Muszę ci powiedzieć prawdę, że wtedy już cię kochałam, ale nie chciałam przyznać się do tego. Kiedy odjechałeś, zrozumiałam dopiero, że bez ciebie nie ma dla mnie szczęścia na świecie... ale już było zapóźno... Czy wierzysz mi teraz?

— Wierzę ci, najdroższa! — zawołał rozpromieniony. — Życie moje należy odtąd do ciebie.

Objął jej kibić ramieniem i usta ich złączyły się w miłosnym pocaunku.

— Ukochana moja — szepnął — teraz nic już nie zdoła nas rozdzielić.

Długo błądzili wśród kwiatów, upojeni miłością. — Ale co na to powie lord Andley? — z niepokojem zapytał Harold.

Miss Liliana rozśmiała się wesoło.

— Pochwali mój wybór; powie, że jego ukochana Lili postąpiła bardzo mądrze, słuchając głosu serca przedewszystkiem. Dawno już ułożyliśmy się z sobą, że pod tym względem będę miała zupełną swobodę wyboru. On cię lubi, Haroldzie i ręczę, że będzie zachwyconym swoim zięciem.

— Ale co świat na to powie?

— Ach, cóż mnie świat obchodzi! — zawołała hrabianka. — Chcę być szczęśliwą.

XI.

— Powiedz mi raz jeszcze, że mię kochasz, Lili — prosił Harold, kiedy nazajutrz rano spotkali się w cieplarni. — Dotąd trudno mi uwierzyć, że to nie sen...

— Kocham cię, Haroldzie — rzekła hrabianka. — Miłość twoja jest moim skarbem i dumą.

Harold zapomniiał o tajemnicy, która mu życie zatrzymała. Honor nakazywał wznąć wszystko Lilianie, ale miłość pochłonęła jego pamięć.

— Haroldzie — rzekła miss Liliana — mam prośbę do ciebie, czy ją spełnisz?

— Jak możesz się o to pytać, najdroższa?

— Dzień wczorajszy uważam za najpiękniejszy w moim życiu — mówiła hrabianka — chciałabym ze wszystkiemi podzielić się mojem szczęściem, ale nieprędzej, aż ojciec da swoje zezwolenie i pobłogosławi nasz związek. Za dwa dni pojedziemy do Ulverscroft, do tego czasu pragnę zachować to w tajemnicy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ności krajów, które muszą samy na zawsze opuścić. Podobny zarzut do Rosyan skierowało inne pismo bułgarskie „Utro”, zamieszczając publiczne oświadczenie biskupa z Niszu Dostieja, który skarży się w nim co do zachowywania się rosyjskiej sanitarnej misji w chwili zajęcia przez Bułgarów Niszu.

RUMUNIA.

— (Przewrót nastrojów politycznych w Rumunii.) Zdaniem gazety bukareszteńskiej „Witorul” nastąpił obecnie w całej Rumunii ogólny przewrót w dotychczasowych nastrojach politycznych. Dziś można otwarcie powiedzieć, iż w Rumunii nie ma już polityków rusofilskich. Teraz panuje w Bukareszcie powszechne przekonanie co do tego, że po dokonaniem rozgromie Serbów zjednoczona armia niemiecko-austriacko-bułgarsko-turecka przystąpi natychmiast do energicznego wypędzenia z Bałkanu wojsk francusko-angielskich. Wtenczas Rumunia zostałaby z wszystkich stron otoczona i zmuszona do militarnego przyłączenia się do mocarstw centralnych. W urzędowym piśmie rosyjskiej ekspedycji bałkańskiej nikt już na Bałkanie nie wierzy. Według pisma „Moldawia” przyszłość polityczna w Rumunii należy do stronnictwa konserwatystów z Carpem na czele. Jednocześnie dziennik „Zina” utrzymuje, iż ostateczna decyzja co do przyszłej politycznej taktyki kraju nie zapadnie w radzie ministrów, lecz jedynie w parlamencie. Parlament pozostanie w Rumunii w dalszym ciągu najwyższą instancją polityczną.

AFRYKA.

— (Wezwanie do wojny świętej w Północnej Afryce.) „Lokal Anz.” dowiaduje się z Carogrodu, że według nadeszłych tam prywatnych wiadomości wezwał wnuk emira liberyjskiego Emir Abdul Malik, wszystkie szczepy arabskie do walki przeciwko Francuzom. Wielu przywódców szczepów arabskich przyłączyło się do tej świętej wojny. Naogół istnieje przekonanie, że Abdul Malik, ciesząc się wielkimi wpływami pomiędzy przywódcami szczepów arabskich, zdoła pozyskać na swoją stronę wielu zwolenników wojny przeciw Francuzom.

AMERYKA.

— (Wieści z Meksyku.) Rząd Carranzy otrzymał z Meksyku miasta wykazy, które stwierdzają, że przeszło 90 procent całego terytorium Meksyku znajduje się obecnie pod kontrolą rządu Carranzy. W ostatniej bitwie pod Tolma poległo dwu generałów Zapaty, Santiago Orozco i Enrique Villa. Pomiędzy Meksykiem a Nuevo rozpoczęły kursować regularnie pociągi. Urzędnicy Carranzy pilnie wyszukują fałszerzy pieniędzy. W ubiegłym tygodniu przychwycono i stracono sześciu.

— (Stany Zjednoczone uznają Carranzę jako prezydenta Meksyku.) Sekretarz Stanów Lansing zwołał konferencję przedstawicieli republik całej Ameryki, na której zapadła uchwała formalnego uznania Carranzy przymusowym prezydentem Meksyku. Wszyscy reprezentanci tych republik zawiadomili sekretarza stanu, iż otrzymali od swych rządów aprobatę na krok powyższy. Równocześnie z uznaniem Carranzy wydany został zakaz wywozu broni i amunicji dla jego przeciwników. Agenci jego powiadają, że dwa tygodnie temu dolar Carranzy przedstawiał wartość 5 centów w monecie amerykańskiej, dziś zaś jest wart 10 centymów. Powiadają również, że szef ich nosi się z zamiarem utworzenia systemu rezerwowych banków federalnych na wzór Stanów Zjednoczonych.

— (Noty amerykańskie do Anglii.) Pisma berlińskie dowiadują się, że rząd Stanów Zjednoczonych zażąda w tych dniach wytłomaczenia i przeprosin od rządu angielskiego z powodu przesłuchania i rewizji parowca amerykańskiego „Zenlandia” przez okręty wojenne angielskie. Anglia ma dać zapewnienie, że potępia takie postępowanie i zagwarantować, że podobny wypadek już nie powtórzy się w przyszłości.

Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— Spieszyc się należy z dostawami owsa dla wojska. Wedle prawa wolno tylko 3 funty owsa dziennie dać koniom na pasze. Dalej należy zatrzymać zboże na siew. Wszelki inny owies, który za pomocą spisu tegorocznych żniw odn. spisu zapasów da się dosyć dokładnie stwierdzić, należy jak najszybciej odstawić komisyonerom, tj. firmom upoważnionym przez rząd do skupowania zboża. Gdyby dostawy owsa nie nastąpiły na czas, byłby zwizek komunalny zniewolony celem zapobieżenia brakowi paszy u wojska zrobić użytek z środków przymusowych, dozwolonych w §§ 3 i 4 rozporządzenia rady związkowej, a przewidujących surowe kary dla rolników.

— Paczki gwiazdkowe. Administracja pocztowa Rzeszy zwraca się i w tym roku do publiczności z prośbą, ażeby z wysyłką paczek gwiazdkowych do żołnierzy w polu się nie ociągano, gdyż w razie opóźnienia nie może poczta gwarantować za wcześnie dostarczenie przesyłek gwiazdkowych. Opa-

kowanie musi być trwałe. Ewentualne stare nalepki i napisy należy z opakowania usunąć. Napis czyli adres musi być jak najdokładniejszy.

Wysyłka więcej paczek na jeden przekaz jest w czasie od 12 do włącznie 22 grudnia niedozwolona zarówno w komunikacji krajowej jak zagranicznej.

— Dzieci szkolne do przebiegania kartofli. Ponieważ w wielu przypadkach brak sił roboczych do przebiegania kartofli jest przyczyną, że gospodarze nie odstawiają swych zapasów na targ, dał rząd zlecenie, ażeby dzieci zwalniano w tym celu z nauki szkolnej, o ile chodzi rzeczywiście o przebieganie kartofli, nie mają nauczyciele w przyszłości stawiać żadnych przeszkód.

— O zabezpieczenie rur wodociagowych przed mrozem. Czas obecnie już o tem pomyśleć, o zabezpieczeniu rur wodociagowych wobec zbliżających się mrozów. Znosi się tego roku na tę zimą, a więc też i wodociagi niejednokrotnie pewnie na tem ucierpią. Można temu atoli zapobiedz przez założenie przy rurach pudeł z trocinami, a także zapobiega zamrażaniu obwinicie rur starami gazetami, byle tylko obwinicie były dosyć grubo. Przy bardzo silnych mrozach zaleca się zamknąć na noc wodę w głównym dopływie, a wypuścić ją z cieńszych rur. Odmrażanie rur jest nietylko robotą nieprzyjemną w domu, ale zarazem i dosyć kosztowną, zatem lepiej zawczasu się przeciwko temu zabezpieczyć.

Bytom. (Z rady miejskiej.) Na posiedzeniu ostatniem rady miejskiej przyjęto wniosek o uznanie wyborów do rady miejskiej jako ważne. Bez protestu zgodzono się na odszkodowanie roczne w wysokości 300 mk. dla łaziennego Kubicy. Następnie omawiano sprawę sprowadzania dla ludności środków żywnościowych. Nadwyżkę z maki, jaką uzyskano przez to, iż pobierano około 1 fen. więcej na funcie, będzie oddaną na użytek ludności miejskiej. Z funduszu tego rozdzielono już pomiędzy biednych za 67 000 mk. ziemniaków. Miasto sprowadzając żywność i sprzedając ją na własny rachunek, nietylko nic nie straciło, jak to się zdarzyło w innych gminach, lecz osiągnęło nawet chociaż nie duże wprawdzie, zyski.

— (Liczenie bydła.) Magistrat ogłasza, że w środę 1. grudnia rb. odbędzie się liczenie bydła, a mianowicie koni, bydła rogatego, owiec, nierogaczyny i kóz. Spisywanie inwentarza żywego ma umożliwić stwierdzenie, o ile własna hodowla krajowa pokryje zapotrzebowanie mięsa. Magistrat prosi interesowanych, by urzędnikom, którzy trudnią się będą spisywaniem, pracę tę ułatwiać i podawać prawdziwy stan inwentarza, zwłaszcza, że sprawa ta nie ma żadnej łączności z urzędem podatkowym.

Brzeziny. (Poświęcenie kościoła.) Książe-biskup dr. Bertram przybył w środę po południu do Bytomia, gdzie go na dworcu przyjęli ksks. Konietzko z Radzionkowa i Krupa z Kamienia. Droga przez Brzeziny, gdzie przywitał dostojnika kościelnego wójt, udał się książe-biskup do Kamienia. W czwartek poświęcił arcybiskup uroczystości kościół nowy w Brzezinach. Po południu wyjechał ks. biskup do Wrocławia.

Chorzów. (Los górnik.) W kopalni „König” przywaliły obrywające się węgle górnika Pielesza z Chorzowa. Nieszczęśliwego wydobyto z pod węgla bez życia. Zabity liczył lat 30 i pozostawił żonę i kilkoro drobnych dzieci.

Siemianowice. (Kronika policyjna.) W miesiącu października skazano względnie podano do ukarania 3 osoby za obraze, 14 za maltretowanie, 13 za kradzież, 2 za sprzeniewierzenie, 4 oszustwo, 36 za przekroczenia, 5 za wielkie kradzieże, jedną za zbrodnię przeciw moralności, i jedną za zbrodnię w urzędzie.

Katowice. (Kradzież.) Do mieszkania dyrektora hutniczego Gumperta zakradli się złodzieje, którzy zabrali 750 mk. gotówki i przedmiotów srebrnych za około 3000 mk. Wszelkie usiłowania około wytopienia złodziei były dotąd bezskuteczne.

Stary Bleruń. Rozprawy sądowe w r. 1916 odbędą się w lokalu Długaja w dniach 17 i 18 stycznia, 21 i 22 lutego, 20 i 21 marca, 17 i 18 kwietnia, 15 i 16 maja, 19 i 20 czerwca, 10 i 11 lipca, 18 i 19 września, 16 i 17 października, 13 i 14 listopada, 11 i 12 grudnia. Do obwodów sądowego należą: Hołdynów, Cielmice, Smarzewice, Urbanowice, Podlegóry, Bojszowy, Jedlina, Biasowice, Paprocany, Swierczyniec, Lendziny i osady przylegające do poszczególnych gmin wymienionych.

Pszczyzna. Najwyższe ceny na ziemniaki w powiecie pszczyńskim wynoszą poniżej 10 centnarów 3,50 mk. za centnar albo 70 fen. za ćwiartkę, równającą się 20 funtom; w składach i piwnicach 3,65 mk. za centnar, a w drobnej sprzedaży poniżej 50 funtów 4 fen. za funt. Ze zwózką do licza się za centnar 15 fen. Ponad 10 centnarów wynosi cena najwyższa 2,75 mk. za centnar.

Pszczyzna. Z powodu ograniczenia sprzedaży i podawania mięsa w dwóch dniach w tygodniu, przełożono tutejsze targi na poniedziałki i czwartki.

Rybnik. (Tanie ziemniaki.) Zarząd miasta sprzedaje wojskom niezamownym ziemniaki centnar po 1,50 mk. — Katolicka gmina kościelna podarowała biednym ziemniaki z pola kościelnego, położonego w pobliżu kościoła św. Antoniego.

Racibórz. (Opór wobec władzy.) Tutejszy sąd opiekuńczy postanowił odebrać niejakiej Annie Riemer dzieci i umieścić je w przytulisku. Gdy policjant Tomeczek zjawił się w jej mieszkaniu, matka nie chciała dzieci wydać i policjant musiał odejść nie nie wskazawszy. Później spotkała matka policjanta na ulicy i oświadczyła mu, że ma dzieci nareszcie odebrać. Tomeczek zabrał z sobą kilku innych policjantów i udał się ponownie do mieszkania Anny Riemerowej. Policjanci chcący zabrać dzieci, napotkali jednak znowu na opór. Albowiem Riemerowa jak i jej matka, nazwiskiem Kreis, trzymały siłą dzieci w mieszkaniu. Gdy się to nie udało, wybiegła matka na drogę i urządziła taki hałas, że spowodowała wielkie zbiegowisko. Na sądzie wojennym tłumaczyły się obie kobiety, że dzieci trzymały się ich sukien. Rozprawy jednak wykazały, że kobiety umówiły się naprzód, iż dzieci nie wydadzą. Sąd skazał Riemerową na trzy tygodnie, a matkę jej na tydzień więzienia.

Rogi. (Rafinowany złodziej.) Górnik A. Płaczek, liczący lat 19, skazany został w dniu 22 lipca przez sąd wojenny za rabunek na 5 lat więzienia; w miesiąc później skazała go raciborska izba karna za kradzież na ogólną karę 7 lat więzienia. Mimo tak wysokich kar liczba jego grzechów nie została jeszcze wyczerpana, albowiem w tych dniach skazał go sąd na dalszy rok więzienia za kradzież. Rafinowany ten złodziej waleśał się po różnych gminach górnośląskich. W Mszannie zjawił się nagle w mieszkaniu rodziny Mitków z wiadomością, że ich córka, która wyszła za mąż do Rogowic, zachorowała i dogorywa, że jeśli chą ją jeszcze żywą zobaczyć, winni do niej natychmiast pojechać. Mitkowie wybrali się też w towarzystwie Płaczka na dworzec, gdzie ich P. pożegnał i odjechali. Płaczek tymczasem wrócił do ich chaty, gdzie skradł różne ubrania i zbiegł. W 14 dni później wynajął w Chwałowicach pokój w tym domu, gdzie mieszkał oszczędny murarz Operskalski. Pod nieobecność Operskalskiego włamał się Płaczek do jego pokoju i skradł kilka ubrań i bieliznę. Za te zbrodnie podyktował mu sąd ostatnią karę.

Środa. Wybory do rady miejskiej odbyły się tu we czwartek. Ponieważ władza policyjna nie zezwoliła na zebranie przedwyborcze, a wielu młodych obywateli mających prawo do głosowania, znajduje się na polu walki, dla tego komitet wyborczy, mając pewne wątpliwości, czy nasi kandydaci przejdą nawet w klasie trzeciej, zawarł kompromis z komitetem niemieckim, na mocy którego obrano dwóch Polaków i dwóch niemieckich kandydatów do rady miejskiej, a mianowicie pp. dr. Liebaka, K. Kubickiego, Seidlitz i Brennera. Udział głosujących był nadzwyczaj słaby. Wyborom przewodniczył burmistrz dr. Reinicke, jako ławnicy zasiadali dr. Liebek i Bernstein.

Pobiedziska. 13-letni syn gospodarza Arendta w Bocińcu wziął do ręki nabyty rewolwer i w lekomyślności swej wymierzył do służącej Anastazy Rubach, zajętej krajaniem chleba do wieczery. Nagle padł strzał i kula ugodziła dziewczynę w skroń, przeszywając głowę na wylot. Nieszczęśliwa zmarła po kilku minutach. Przywołany ksiądz i lekarz zastali ją już nieżywą. Rubachówna pochodziła z Parczewa pod Kleckiem. Winę strasznego wypadku przypisać należy w pierwszej linii rodzicom, że pozwolili chłopakowi bawić się niebezpieczną bronią.

Bydgoszcz. Zakaz używania nafty do gotowania i ogrzewania wydał zastępca komendującego korpusu armii, do którego należy pomiędzy innymi także obwód regencyjny bydgoski. Nie wolno też nafty używać do celów przemysłowych, chyba że centrala naftowa w Berlinie przeznaczy na to osobną ilość nafty. Nie wolno też używać nafty do oświetlania tam, gdzie się ma urządzenie gazowe lub elektryczne w domach. Tylko w wyjątkowych razach mogą burmistrzowie lub lantraci udzielić na to osobnego pozwolenia.

Warszawa. Pisma lwowskie donoszą o powołaniu pięciu członków lwowskiej wszechnicy na katedry w otworzonym świeżo uniwersytecie w Warszawie. Są nimi: profesor dr. Józef Kallenbach, dr. Jan Łukasiewicz, dr. Zygmunt Wojcicki, dr. E. Loth oraz dr. Ignacy Kosztęmbar-Łyskowski. Z tych ostatni jest Gdańszczaninem. Urodził się bowiem w Petershagen przy Gdańsku. Do szkół uczęszczał w Chojnicach, studia uniwersyteckie odbywał w Berlinie. W roku 1887 otrzymał złoty medal od wydziału prawniczego uniwersytetu berlińskiego za rozprawę konkursową z dziedziny prawa. W roku 1900 otrzymał katedrę nadzwyczajnego profesora, a w roku 1908 i 1909 wybrany został dziekanem prawa.

Sprawa zabezpieczenia od inwalidztwa w czasie wojny.

Urząd ubezpieczenia krajowego zwraca uwagę, aby karty do wlepiania znaczków wymieniano i kwity dobrze zachowywano, dla tego, że zaciągnięci pod broń i ochotnicy, którzy dobrowolnie do wojska się zgłosili, nie potrzebują w tym czasie znaczków wlepić, choć by nawet otrzymali swój zwykły zarobek lub pensję. Czas bowiem służby wojskowej przy późniejszym obliczeniu renty policza się jako czas płacenia składek w myśl par. 1393 ordynacji ubezpieczeniowej.

Natomiast podlegający ubezpieczeniu, którzy nie są zaciągnięci do wojska, są zobowiązani i podczas wojny wlepić znaczki bez przerwy.

Przy ubezpieczeniu dobrowolnem czas służby wojskowej nie zostaje policzonym. Tacy muszą się także w czasie służby wojskowej dalej ubezpieczać wlepiając w ciągu dwu lat co najmniej 20 znaczków.

Osoby, należące na podstawie ordynacji ubezpieczeniowej Rzeszy do ubezpieczenia inwalidzkiego, które stały się inwalidami podczas wojny lub z powodu później występujących skutków wojny, obok świadczeń, udzielanych na mocy ustaw o opiece wojskowej, mają prawo do renty inwalidzkiej, płaconej przez ubezpieczenie socyalne, pod warunkiem, że spełniły czas karencji (czekania — Wartzeit), obejmujący co najmniej 20 tygodni składek, i nie utraciły uprawnień (Anwartschaft.)

Rentę tę przyznaje się bez względu na wiek każdemu ubezpieczonemu, który z powodu choroby lub innych ułomności w zrozumieniu ordynacji ubezpieczeniowej stał się niezdolnym do zarabiania jednej trzeciej części tego, co ludzie jego rodzaju, zdrowi na ciele i ducha, o podobnem wykształceniu i w tej samej okolicy zarabiają. Skoro inwalidztwo jest trwałe, renta rozpoczyna się natychmiast. Jeżeli się zaś w przyszłości niedalekiej spodziewać można przywrócenia zdolności zarobkowania, renta z reguły dopiero wtenczas się rozpoczyna, skoro inwalidztwo bez przerwy trwało 26 tygodni.

Wnioski o rentę podawać należy do urzędu ubezpieczeniowego, w okręgu którego ubezpieczony w czasie stawienia wniosku mieszka lub pracuje względnie mieszkał lub pracował.

A jak się ma rzecz z rodziną poległego na wojnie?

Rodzina ubezpieczonego od inwalidztwa, który poległ na wojnie lub później umarł z powodu skutków wojennych, obok zapomóg pobieranych na podstawie ustaw o opiece wojskowej ma prawo do świadczeń dla pozostałej rodziny:

- a) rentę wdowią otrzymuje niezdolna do pracy wdowa ubezpieczonego;
- b) rentę sierocą otrzymują po śmierci ojca ubezpieczonego jego dzieci ślubne poniżej lat 15, bez względu na to, czy mają niedostatek, czy nie, nawet wtenczas, jeżeli matka jeszcze żyje. Owdowiała matka po śmierci męża z reguły posiada władzę rodzicielską i jako taka uprawniona jest do przyjmowania bieżącej renty sieroczej;
- c) jeżeli wdowa jest sama ubezpieczona i także spełniła czas czekania (200 tygodni składek) i zachowała uprawnienie, z ubezpieczenia zmarłego mogą wejść w rachubę: 1) jednorazowa zapomoga wdowią dla wdowy, 2) wypłata sieroca dla dzieci przy ukończeniu 15 roku życia.

Wnioski o przyznanie tych świadczeń należy podać do urzędu ubezpieczeniowego, kompetentnego dla ostatniego miejsca zamieszkania lub zajęcia zmarłego.



Najmłodsi żołnierze serbscy.

Dzieje oświaty w Polsce.

Do dziejów oświaty w Polsce przybyła nowa data. Doniosłość jej pokazuje się tem większą, kiedy zważymy, jak powoli mowa ojczysta wywalczała sobie prawo bytu w szkołach najwyższych. Podajemy tedy chronologię szkół takich, zwanych dawniej studium generale, po polsku zaś: szkoła główna, wszechnica lub powszechnia.

1364 r. Kraków. Król Kazimierz Wielki zakłada uniwersytet świecki z trzema wydziałami, sztuk wyzwolonych (przygotowawczym), prawa i medycyny.

1400 r. Kraków. Król Władysław Jagiełło, w wykonaniu zapisu królowej Jadwigi, podnosi z upadku i uposaża uniwersytet i za zgodą Papieża dodaje wydział teologiczny.

1473 r. Chełmno. Za przywilejem króla Kazimierza Jagiellończyka miasto zakłada i uposaża akademię dla Prus Królewskich, pod opieką biskupów chełmińskich. Około 1650 r. skutkiem zatararów katolików z ewangelikami, akademia upada i przeistacza się w szkołę pod zarządem wszechnicy krakowskiej.

1578 r. Wilno. Król Stefan Batory podnosi założone po roku 1569 gimnazjum OO. Jezuitów na stopień akademii dla Litwy, o dwu wydziałach: filozoficznym i teologicznym. Papież potwierdza w 1579 r., sejm Rzeczypospolitej r. 1588. Król Władysław IV dodaje w r. 1641 wydziały prawa i medycyny. Wydziału lekarskiego jednak Jezuici nie otwierają. Zaprowadza dopiero go komisya edukacyjna w roku 1783.

1695 r. Zamość. Kanclerz Jan Zamoyski zakłada akademię świecką dla Rusi południowej o trzech wydziałach: filozoficznym, prawnym i lekarskim. Król Zygmunt III zatwierdza ją w roku 1601. W roku 1548, za zgodą Papieża, przybywa wydział teologiczny.

1612 r. Poznań. Król Zygmunt III nadaje nazwę i prawa akademii założonemu w roku 1571 gimnazjum OO. Jezuitów. Sejm i akademia krakowska protestują, Papież odmawia zatwierdzenia. Nieuznana akademia istnieje do kasaty zakonu w roku 1773.

1661r. Lwów. Król Jan Kazimierz wynosi na stopień akademii gimnazjum OO. Jezuitów, zało-

żone w roku 1603. Sejm i akademia krakowska protestują. Papież zatwierdza ją w roku 1759. Istnieje do roku 1773.

Wykładano w tych akademiach po łacinie, uciekając się do pomocy polszczyzny tylko na kursach niższych. Dopiero w roku 1783 komisya edukacyjna uczyniła językiem wykładowym, zamiast łacińskiego, polski.

Dalsze, porozbiorowe koleje szkół głównych były takie:

1784 r. Zamość. Rząd austriacki zamyka akademię i otwiera liceum z wykładami po łacinie i po niemiecku.

1784 r. Lwów. Cesarz Józef II zakłada uniwersytet świecki o czterech wydziałach: teologicznym, prawnym, lekarskim i filozoficznym, z wykładami po łacinie i po niemiecku, a od roku 1787 i w języku »cerkiewno-ruskim«.

1803 r. Kraków. Zamiast po polsku zaprowadzono wykłady po łacinie.

1803 r. Wilno. Szkoła główna przekształcona na uniwersytet imperatorski z wykładami po polsku.

1805 r. Lwów. Uniwersytet zwinięty i do krakowskiego przyłączony.

1810 r. Kraków. Rząd Księstwa Warszawskiego przywraca szkole głównej ustrój i wykłady polskie.

1812. Połock. Cesarz Aleksander I podnosi gimnazjum OO. Jezuitów na stopień akademii o trzech wydziałach filozoficznym, filologicznym i teologicznym, z wykładami po łacinie i po polsku. Istnieje ona do wydalenia Jezuitów w r. 1820. poczem szkoły ich prowadzi Pijarówie do r. 1833.

1816 r. Warszawa. Cesarz Aleksander I zakłada uniwersytet królewski o pięciu wydziałach: prawa i nauk administracyjnych, nauk lekarskich, umiejętności fizycznych i matematycznych, nauk i sztuk pięknych, z wykładami po polsku, oraz wydział teologiczny, potwierdzony przez Papieża w roku 1818, z wykładem łacińskim.

1817 r. Lwów. Cesarz Franciszek I wznawia uniwersytet z wykładami po niemiecku.

1831 r. Warszawa. Zwinięcie uniwersytetu królewskiego. Z wydziałów jego utworzono szkoły szczególne z wykładami po polsku: akademię duchowną (1835—1867 r.), instytut położniczy (1841 r.), szkołę sztuk pięknych (1844—1865 r.), kursa prawne (1840 do 1846 r.) itd.

1832 r. Wilno. Zwinięcie uniwersytetu. Z wydziałów jego utworzono: akademię medyko-chirurgiczną (zamkniętą w r. 1842) i akademię duchowną (przeniesioną w r. 1842 do Petersburga.)

1853 r. Kraków. Językiem wykładowym i urzędowym zrobiony język niemiecki.

1857 r. Warszawa. Otwarcie cesarsko-królewskiej akademii medyko-chirurgicznej z wykładami po polsku, w r. 1862 wcielonej do szkoły głównej.

1861 r. Kraków. Przywrócone częściowo wykłady polskie.

1862 r. Warszawa. Założona polska szkoła główna o czterech wydziałach: prawa i administracji, matematyczno-fizycznym, lekarskim filologiczno-historycznym.

1867 r. Lwów. Obok niemieckich i ruskich powstają pierwsze katedry polskie.

1869 r. Warszawa. Zwinięcie szkoły głównej. Otwarcie uniwersytetu cesarskiego z wykładami wyłącznie po rosyjsku.

1870 r. Kraków. Język polski uznany za jedyny wykładowy.

1871 r. Lwów. Jako języki wykładowe uznano dwa: polski i ruski. Językiem urzędowym wszechnicy od r. 1879 jest polski.

1894 r. Lwów. Dodany wydział lekarski.

1909 r. Warszawa. W uniwersytecie rosyjskim utworzona katedra historii i literatury polskiej z wykładami po polsku.

1915 r. Warszawa. Uniwersytet rosyjski opuszcza Polskę. Otwarcie uniwersytetu polskiego.

Zaiste krzyżową drogą — w dosłownym i przenośnym znaczeniu — zdobywała polszczyzna należne sobie prawo...
(»Kur. Warsz.«).

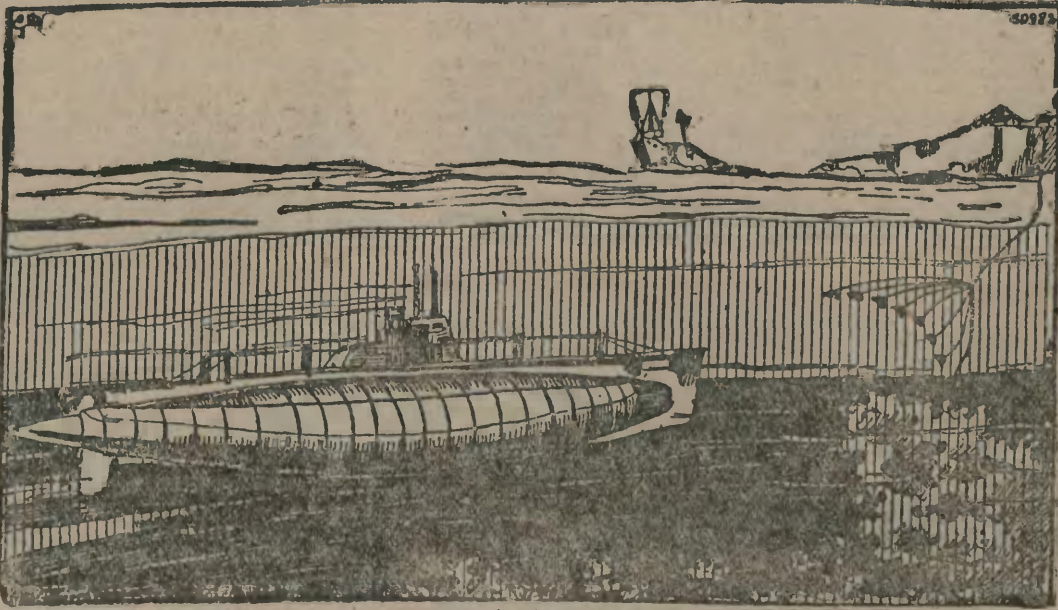
Ład. Bor.

Rozmaitości.

* Za nieostrożne obchodzenie się z bronią. Piętnastoletni parobek właściciela Wenniga w L. w powiecie albląskim, Stärk, wróciwszy z polowania na wrony, pozostawił strzelbę w drewniku nie wyjąwszy z niej naboju. Strzelbę znalazł 14-letni chłopak służebny Kämmer i w mniemaniu, że nie jest nabitą, wymierzył do 10-letniego chłopca grabarza Bletschana ze słowami: »Trzy kroki odemnie, lub strzele.« Wtem padł strzał, który ugodził chłopca w pierś, przeszywając go na wylot. Nieszczęśliwy, padł trupem na miejscu. Za to stawiali Stärk i Kämmer przed sądem dla młodocianych w Elblągu, który skazał Stärka na trzy dni a Kämmera na cztery tygodnie więzienia.

Obrona przeciw łodziom podwodnym.

Amerykańscy inżynierowie szukają sposobu obrony należytej przeciw łodziom podwodnym. Zbudowali więc przyrząd, składający się z kilku mikrofonów (czyli najlepszych telefonów), który wpuszczo-ny do wody podchwytuje każdy odgłos w morzu, np. poruszenie śrub motorowych łodzi. Woda bardzo dobrze oddaje odgłos. Przyrząd (aparat) połączony jest na wybrzeżu, z której ze stacją telefoniczną można dać znać o łodzi okrętom. Francuzi nakoło Paryża ustawili mikrofony (we wielkich



lejkach), które sygnalizują zbliżanie się latawców.

Wyciąg 5. klasy 6. prusko-południowo-niemieckiej (232. królewsko-pruskiej) loteryi
Dnia 23-go listopada, przed południem.

100 247 485 759 [500] 603 1120 227 330 515 607 720 849 2103 08
200 407 90 583 634 974 3003 72 87 115 805 449 895 713 51 999
[1000] 4124 226 71 838 470 88 [1000] 882 84 [500] 5112 38 289 533
846 88 8201 17 890 898 828 7183 97 439 515 626 48 700 21 802 903
44 82 [500] 99 8018 186 82 740 97 93 8054 484 813 18 [500] 29 [500]
786 805 40 98
10815 491 866 981 11574 [1000] 78 121 42 78 90 452 86 74 873
80 [3000] 12000 [1000] 25 [500] 48 361 70 13043 324 844 766 977
14166 284 325 [500] 461 563 713 89 803 [3000] 13161 218 27 640 705
[3000] 813 [3000] 904 11601 [1000] 130 894 402 35 612 788 844 45 940
17263 407 709 687 [3000] 810 13058 155 18200 94 380 69 445 557
701 61 880 906
20080 102 486 784 833 21242 320 27 414 18 624 740 68 885 96
22015 119 72 [500] 238 [500] 375 76 715 23051 [500] 141 280 305 41
70 480 464 24086 282 320 571 641 74 708 54 864 87 [500] 25104 436
563 97 664 [1000] 834 944 26288 467 634 52 [500] 605 [500] 711 983
70566 89 111 [1000] 96 321 41 [1000] 54 [1000] 71 442 71 564 [500]
709 28170 869 [500] 568 721 50 873 907 29 29161 [500] 93 232 488 94
864 649 71 718 [500]
30138 49 49 208 35 308 458 [500] 760 247 637 [500] 70 31012 14
[500] 265 283 408 99 555 876 32013 144 [1000] 264 286 444 564 747 800
33114 20 80 98 881 658 704 20 21 91 988 34033 47 134 265 96 324
405 631 679 879 981 30007 287 [500] 468 561 [3000] 626 723 601 [500]
36087 439 678 745 817 907 24 37092 220 59 467 923 68 35087 [1000]
136 326 85 468 508 30050 51 112 444 [500] 535 61
40108 278 [1000] 380 449 60 524 45 809 98 77 714 44 827 75 917
41083 [1000] 107 228 76 340 897 58 [500] 862 42081 202 390 405 90
595 651 71 831 76 43092 136 407 [500] 71 843 38 887 58 947 44039
124 47 210 [1000] 1360 87 442 648 821 99 45024 126 214 91 [1000]
615 [500] 701 85 50 853 46048 49 175 61 294 322 516 84 776 847 901
47124 74 367 459 674 628 80 951 74 48456 589 674 742 895 993
49011 20 214 672 647 59 734 383 921 40 67
50101 406 25 97 74 74 682 89 51195 228 38 800 49 405 503 40
776 880 [500] 52143 82 212 32 869 557 674 728 804 923 53124 295
836 47 55 447 99 [3000] 712 29 43 54064 88 119 244 411 602 709 807
44 55126 440 479 679 671 732 56049 70 468 [1000] 627 33 711 984
97 934 57071 112 42 41 [1000] 593 [500] 532 823 901 9 [500] 58 58164
863 321 419 882 50038 132 330 312 32 35 431 610 92 812 23 57
930 [3000] 66
60136 [500] 92 336 44 73 93 [1000] 483 617 882 [500] 967 61028
77 [3000] 440 560 904 [3000] 62075 171 213 98 530 400 616 67 717 98
663 [500] 904 56 62070 98 809 29 73 416 20 38 61 622 39 45
97 608 754 81 800 77 90 95 64081 318 504 695 [500] 829 72 915 78
[3000] 65048 104 80 268 71 875 94 709 18 844 87 94 938 10 [1000]
16015 142 202 8 828 68 [500] 430 528 889 [500] 764 73 897 915 [500]
67276 82 435 623 731 804 [500] 60880 105 309 542 45 [3000] 793
68176 76 97 351 83 864 767 877 88
70071 79 301 402 18 639 614 [1000] 24 769 995 71144 [500] 251
63 883 409 702 [1000] 63 617 607 12 72165 519 [3000] 628 775 872 971
73032 75 162 432 607 95 [5000] 728 988 74107 37 267 337 450 [500]
80 [1000] 728 951 61 77010 24 450 548 813 62 73 78083 183 392 404
97 622 702 862 77011 239 802 3 636 81 [3000] 840 54 [500] 77 78004
62 77 189 449 70 440 662 [500] 79118 876 563 928 75 77
80108 88 266 402 67 90 94 653 609 790 81010 219 71 400 50 621
84 615 77 82143 212 63 468 595 853 80 [500] 943 83035 54007 [1000] 144
70 430 43 91 638 83 782 [1000] 873 84532 664 988 83566 [500] 67 672
86015 49 65 68 154 [500] 219 502 92 427 84 91 501 45 48 717 [3000]
87110 19 526 653 81 996 [500] 88227 51 [500] 468 508 [500] 694 746
69 844 88 928 [500] 89022 [500] 77 116 225 [3000] 78 419 532 760
[1000] 67 89 800 24
90160 730 832 47 73 91167 259 689 778 92079 132 81 471 503
48 74 377 864 93017 65 132 [3000] 243 871 680 914 28 68 4033 35
49 128 98 [500] 262 622 700 876 910 95008 [1000] 149 [500] 315 29
70 471 638 634 [500] 56222 98 488 574 55 97030 65 157 364 97 [500]
436 47 649 82 719 80 806 [1000] 33 95 900 98037 268 72 460 81 563
75 630 71 882 924 93051 [1000] 214 44 854 512 67 654 703 26 945 85 88
100088 253 [500] 484 555 740 [500] 101091 151 387 457 65 773
982 96 102885 459 [500] 614 10 20 [1000] 705 866 72 85 103045
76 [1000] 68 802 405 28 604 104293 [3000] 33 188 268 343 568 67 717
1500 26 822 105295 621 47 880 106068 [1000] 129 294 501 45 57 976
107057 187 210 345 402 568 [500] 108122 298 563 54 412 681 [10000]
417 41 947 109163 74 331 410 85 512 32 94 747 [1000] 69
1101078 142 [500] 68 407 49 538 [1000] 34 766 111016186 441 821
1121115 60 205 320 712 877 113100 463 420 [500] 804 16 11492 312
44 58 498 616 28 44 805 912 115177 308 58 438 502 748 88 116015
24 89 163 240 450 600 68 628 832 981 97 117035 64 81 179 577 664
748 869 118012 110 55 [500] 67 487 675 784 988 118010 158 203 82
546 675 92 747 73 930 78
1200451 889 579 623 949 121057 205 878 527 70 775 816 17 976
122045 145 [500] 61 [1000] 375 [500] 320 499 561 62 123081 156 79
286 883 [3000] 428 51 [500] 70 727 87 829 962 124025 113 75 448
597 707 861 125296 438 637 780 800 11 128445 74 708 [1000] 809 11
127116 [500] 70 92 288 738 994 128124 375 80 78 583 [500] 671
[1000] 744 82 870 922 129103 389 568 669 784 98 928 [1000] 95
130055 122 282 484 93 565 87 702 875 903 28 131026 41 142 [500]
232 405 51 881 86 993 135125 289 488 504 74 681 925 133286 410
[1000] 501 89 607 841 [1000] 134005 204 652 608 558 88 848 74 981
135079 [1000] 254 375 499 549 703 83 896 955 136010 124 73 214
602 91 137187 203 638 47 [500] 62 [500] 629 61 71 80 767 [500] 854
97 138079 137 273 88 320 604 8 35 85 671 717 64 69 866 947 [1000]
139037 [3000] 192 200 806 75 472 511 503
140067 189 90 897 888 920 44 141068 77 80 113 282 842 454 72
805 44 912 142033 67 234 42 744 [1000] 142035 343 408 75 144000
42 102 238 64 357 437 42 [500] 61 23 844 945 78 145009 313 871
[1000] 494 [3000] 619 [3000] 80 721 74 940 [500] 146018 79 98 [1000]
611 63 819 34 82 147032 72 102 234 81 99 [500] 443 672 91 811 24 782
148385 407 42 722 75 828 149018 14 34 487 733 839 910 [3000]
150073 95 212 40 64 300 31 444 828 893 612 85 151037 268 414
15 60 99 [1000] 545 [500] 888 152022 198 237 30 69 928 618 45 [500]
658 95 797 153289 878 [1000] 733 838 [3000] 94 983 154075 82 86
111 [500] 95 98 284 421 71 630 65 948 88 [500] 22 73 91 [500] 782 157028
487 591 740 819 31 80 156112 [500] 201 22 73 91 [500] 782 157028
222 [500] 408 35 [500] 609 89 792 849 61 55 156072 [1000] 122 891
403 10 642 63 82 73 811 99 159050 88 155 291 829 690 900 17 [1000]
160009 337 582 790 161138 288 621 25 722 [500] 40 [1000] 859
[500] 161212 33 [500] 440 82 664 163006 [1000] 100 73 491 593
677 876 935 164029 141 48 241 593 [3000] 654 741 834 952 165204
82 [3000] 665 [1000] 713 55 915 39 166078 112 290 348 680 71 84 715
167309 91 438 [3000] 625 708 889 970 80 [500] 168000 [500] 254
467 548 82 [1000] 611 78 169058 82 141 848 69 [1000] 787 889 908
48 60
170094 136 370 92 438 [1000] 622 24 945 75 171199 204 81 308
679 [500] 89 604 760 85 834 934 172118 373 604 8 45 74 979 933 61
173010 47 332 468 67 116 902 [500] 91 174440 871 [3000] 99 636
175120 208 351 76 415 541 64 60 679 786 809 22 176098 113 368
506 15 62 704 954 74 86 177105 265 519 648 74 [3000] 778 98 807
[1000] 41 993 178047 516 647 74 94 818 48 940 178140 [1000] 267
97 505 10 622 24 [1000] 681 [3000]
180116 251 365 420 71 64 627 681 67 76 709 845 181103 86 347
417 676 875 821 25 64 [3000] 679 182080 [1000] 105 [1000] 45 317
400 12 626 809 [500] 182087 95 125 68 282 97 710 21 90 910 28 47
59 182409 38 38 73 838 41 93 944 628 43 48 881 97 [500] 907 185071
821 32 184001 400 28 703 834 185143 [500] 273 361 427 610 80 644
766 908 187003 249 393 [1000] 414 31 566 99 355 57 188060 248 65
66 640 738 50 38 927 91 908 188174 268 [500] 302 82 474 [1000] 678
189035 100 18 309 453 815 921 181105 9 24 349 65 485 551
610 31 98 [1000] 812 24 84 [3000] 99 944 95 192033 405 720 862 96
193043 222 64 427 558 194061 64 94 232 433 42 653 68 707 64 96
195220 622 48 752 [1000] 85 195068 84 224 86 [1000] 306 438 829
43 805 95 197157 219 397 437 310 83 910 94 198007 44 149 [500]
72 74 326 432 641 38 199017 65 69 71 185 99 [1000] 598 [1000] 346
912 86
200087 95 183 349 69 421 51 535 201082 289 350 687 [1000] 877
92 843 202038 [500] 127 310 455 91 805 927 203076 205 49 314 82
423 81 87 78 [3000] 675 626 720 204042 240 51 302 18 90 441 734
[500] 90 65 70 71 92 894 910 205041 832 [1000] 413 [1000] 500 792
776 206001 [500] 226 68 717 [500] 19 85 93 836 207017 74 128 77
[500] 473 631 85 706 61 208420 373 878 948 87 208038 [1000] 137
61 214 60 89 306 [3000] 463 91 609 [1000] 58 753 972 88
210379 455 502 91 675 749 211178 85 281 543 70 [500] 67 [3000]
613 85 212040 [500] 197 389 [1000] 604 52 729 809 910 213084 221
817 [1000] 67 783 89 980 214033 150 304 [1000] 83 528 98 838 708
215208 38 451 601 50 734 980 931 [500] 216085 103 [1000] 330 92
492 502 612 81 [500] 95 985 217063 59 120 230 38 425 616 50 708 893
846 [1000] 90 218098 474 89 675 934 219150 [1000] 670 657 94 737
838 922 88
220127 284 82 528 26 641 736 889 221018 48 223 54 400 626 [500]
87 65 728 84 84 220222 58 182 380 484 [1000] 675 90 769 95 223144
253 224067 176 288 879 74 497 579 700 [500] 60 818 42 981 225182
95 243 410 743 70 [500] 692 225177 81 277 592 820 82 739 79 91 889
227004 191 220 85 866 [1000] 60 431 87 912 [1000] 15 223109 295 320
61 686 62 64 70 714 [1000] 859 [500] 905 228042 70 125 86 248 303
[500] 681 820 87 95 938 43
230697 783 231186 878 [10000] 457 98 563 791 232010 15 23
87 [500] 187 224 79 379 601 89 718 945 233448 585 83 680 78 [500]
774 977

LITERATURA, SZUKA I NAUKA.
Nakładem komitetu niesienia pomocy w Królestwie
Polskiem, a drukiem S. Bendlewicz i Sp. w Plesze-
wie, wydany został kolorowy obraz pod tytułem
„Pamiętka niedoli ludu polskiego 1914-15 r.” Obraz ten na dobrym grubym kredo-
wanym papierze, wielkości 43 x 33 cm. wykonany
bardzo ładnie, powinien znaleźć się w każdej polskiej
rodzinie współczującej ciężką niedolę biednych na-

Ciągnięcie 5. klasy 6. prusko-południowo-niemieckiej (232. królewsko-pruskiej) loteryi
Dnia 23-go listopada, przed południem.

123 219 810 65 420 625 64 1115 [500] 29 80 347 88 584 781 859
20233 [3000] 2070 442 45 558 689 743 97 3149 238 303 435 633 57 716
58 677 4037 84 [5000] 98 339 605 770 931 [1000] 5102 60 272 75 674
759 61 72 699 82 985 6081 248 878 572 78 93 837 [500] 788 942 54 94
7005 123 [3000] 68 72 450 516 606 722 46 [500] 39 59 8135 52 293
683 84 99 681 676 9108 521 78 867 [1000] 61 30 747 968
10004 78 886 431 505 86 94 [3000] 888 1130 243 61 294 421 41
[500] 614 93 625 67 12094 511 [500] 18 13341 408 22 334 [500] 727
82 64 84 934 14311 439 85 880 99 709 811 64 12195 [500] 828 [1000]
851 78 626 743 60 687 [1000] 16045 261 870 604 746 622 58 93 17063
406 81 614 76 18006 298 [500] 897 421 738 40 812 93 78 [3000] 18078
100 218 399 499 442 667 62 717 922 38 93
20144 48 99 59 727 594 904 21007 143 678 864 942 22247 476
500 [3000] 30 634 780 23928 474 90 [3000] 82 99 [1000] 636 707 [1000]
70 [500] 698 [500] 97 24049 406 19 [500] 683 744 46 87 903 25068
139 405 80 54 65 99 844 88 749 73 80 896 987 28289 342 469 507 664
752 27068 625 423 53 589 780 [500] 826 31 28233 510 925 91 761 970
29078 98 427 63 619 869 915 24 38
30015 252 [500] 839 [3000] 93 623 716 830 73 31119 397 430 78
965 32032 131 32 [1000] 262 326 530 86 716 [3000] 909 10 33204 402
53 685 951 34011 119 201 431 35123 470 761 [3000] 811 844 60
36344 99 264 68 481 502 12 807 6 48 64 91 37016 121 230 844 511
[500] 26 662 771 38063 199 214 39 384 444 758 814 39315 42 608 57
722 28 96 935 [1000] 87
40005 26 102 200 358 441 782 632 41032 42 232 71 480 567 94
776 837 990 42034 392 608 70 [1000] 810 43490 593 [500] 799 808 43
44037 325 [500] 39 430 639 97 45051 124 240 41 414 673 973 [500]
48304 410 18 508 [3000] 663 47051 311 86 40 54 63 543 47 619 997
[500] 48085 179 208 380 430 613 773 92 603 14 49112 57 619 20 73
99 610 13 65 747 873 952 72
50004 48 48 121 67 758 51082 [3000] 254 808 462 73 [1000] 589
646 [1000] 818 926 52028 108 21 23047 [1000] 62 504 97 98 [1000] 734
74 88 806 48 901 19 69 53029 158 326 85 293 68 [500] 708 [1000] 11
923 54173 880 475 57 582 729 80 280 55089 294 433 658 70 768 56066
178 468 84 781 [3000] 879 921 81 507 57026 252 505 780 58011 [500]
284 349 716 417 87 92 614 28 64 749 84 87 59062 265 [500] 824 50 568
731 835 952 55
60434 47 600 843 61106 246 62 831 707 [1000] 954 88 62083 169
208 38 55 [1000] 440 848 61 683 63479 726 59 833 64088 185 211 88
471 782 887 925 48 65042 [500] 127 58 61 84 879 [500] 827 839 68093
118 290 848 68 617 43 60 58 620 51 718 80 67018 28 73 259 817 483
549 52 83 668 709 887 918 34 [500] 98 68072 399 409 45 [1000] 92 789
958 65 69090 168 321 90 507 14 489 768
399 558 86 683